

Andrzej Kopiczko

Represje wobec duchowieństwa katolickiego diecezji warmińskiej w okresie stalinowskim (1947 – 1954)

Echa Przeszłości 5, 201-212

2004

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Andrzej Kopiczko

Katedra Historii Kościoła Powszechnego i Dyplomacji Watykańskiej
UWM w Olsztynie

REPRESJE WOBEC DUCHOWIEŃSTWA KATOLICKIEGO DIECEZJI WARMIŃSKIEJ W OKRESIE STALINOWSKIM (1947 – 1954)

Represje stalinowskie w diecezji warmińskiej dotknęły zarówno wiernych, jak i duchowieństwo. Niestety, z braku dokumentacji, trudno dokładnie ustalić, ile osób świeckich prześladowano za przekonania religijne. Nieco łatwiej określić zakres represji wobec księży¹. W pierwszym tomie „Leksykonu duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945 – 1989”, wydane-go w 2002 roku, znalazły się 22 biografie takich księży z diecezji warmińskiej. Czy lista została zamknięta? Na pewno nie, ponieważ o faktach z życia niektórych duchownych dowiadujemy się dopiero po ich śmierci. Tak było m.in. w przypadku księdza Aleksandra Połcia, zmarłego 27 listopada 2003 roku. Okazuje się, że był przetrzymywany w więzieniach od 18 grudnia 1972 do czerwca 1974 roku. Oczywiście, to już nie okres stalinizmu, ale jest faktem, że i w latach tzw. dekady gierkowskiej duchowni byli nie tylko inwigilowani, ale także skazywani w różnych procesach. Zresztą, tak było aż do końca istnienia PRL-u.

Gromadzenie materiału przeciwko księżom ułatwiła – paradoksalnie – ustawa z 25 lutego 1947 roku o amnestii. Instrukcja wydana tydzień później (3 III) przez naczelnika V Wydziału Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego nakazywała wykorzystanie tej ustawy w celu uzyskania jak najwięcej wiadomości o łączności duchowieństwa z podziemiem. Specjalna komisja UB miała m.in. gromadzić pełne dane (nazwiska, pseudonimy, adresy i rysopisy) kapelanów

¹ Analizy dotyczą wyłącznie duchowieństwa diecezjalnego, ale jest oczywiste, że represjami dotknięto także zakonników.

konspiracyjnych, a także duchownych, pomagających lub dających schronienie nielegalnym organizacjom i ich członkom².

W diecezji warmińskiej pod pseudonimami ukrywało się kilku duchownych. Jednym z nich był ks. Jan Piotr Stępień, urodzony w 1910 roku w Osieku k. Sandomierza. Święcenia kapłańskie przyjął w 1933 roku w Sandomierzu, dwa lata później uzyskał magisterium na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Warszawskiego, a w 1936 roku – tamże doktorat. Studiował także w Papieskim Instytucie Biblijnym w Rzymie. Jesienią 1939 roku rozpoczął pracę konspiracyjną. Pełnił obowiązki kapelana w Narodowej Organizacji Wojskowej i Armii Krajowej. W grudniu 1942 roku został kierownikiem Centralnego Wydziału Propagandy i członkiem Zarządu Głównego Stronnictwa Narodowego. W czasie Powstania Warszawskiego objął funkcję szefa Biura Informacji i Propagandy Armii Krajowej. Po zakończeniu działań militarnych okazało się, że informacje o nim zaczął gromadzić Urząd Bezpieczeństwa. Wówczas za namową prymasa Polski wyjechał na Ziemię Zachodnie. Od października 1945 roku pracował pod zmienionym nazwiskiem jako ks. dr Stanisław Jankowski w Krośnie Odrzańskim. Jednak na początku 1947 roku musiał opuścić tę placówkę i wówczas przyjechał na Warmię, gdzie 2 lutego pod nazwiskiem ks. Stanisław Janczar podjął pracę w Jezioranach. Ale już 5 lipca tego roku funkcjonariusze UB polecieli mu udać się z nimi do Urzędu Miejskiego w Olsztynie w celu sprawdzenia dokumentów. Faktycznie zawieziono go do Warszawy, gdzie w Ministerstwie Bezpieczeństwa Publicznego zaproponowano współpracę. Ks. Stępień odmówił. Wówczas osadzono go w więzieniu przy ul. Rakowieckiej w Warszawie. Śledztwem kierował płk Józef Różański. Zarzucono mu udział w organizacji mającej na celu obalenie przemocą ustroju RP oraz działalność w wywiadzie na rzecz obcego mocarstwa. Werdykt, skazujący na czterokrotną karę śmierci, ogłoszono 29 listopada 1947 roku. Dopiero po odwołaniu się władz kościelnych do Bolesława Bieruta, wyrok 19 stycznia 1948 roku został zmieniony na 15 lat więzienia. Odsiadywał go we Wronkach, skąd został zwolniony 31 marca 1955 roku³.

² Z. Zieliński, *Zasady polityki państwa wobec Kościoła w Polsce w latach 1944–1956*, w: *Aparat ucisku na Lubelszczyźnie w latach 1944–1956 wobec duchowieństwa katolickiego*, pod red. Z. Zielińskiego, Lublin 2000, s. 19-20.

³ H. Sieński, *Stępień Jan Piotr*, w: *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945–1989*, t. 1, pod red. J. Myszora, Warszawa 2002, s. 268-270. Swoją pobyt w więzieniu opisał w artykule „Rekolekcje zamknięte”, opublikowanym na łamach „Przewodnika Katolickiego” (z 1, 8, 15, 22, 29 X i 5 XI 1989 r.); T. Kostewicz, *Wykonanie kary więzienia wobec osób duchownych i konsekrowanych w latach 1944–1956*, w: *Represje wobec osób duchownych i konsekrowanych w PRL w latach 1944–1989*, pod red. A. Grześkowiak, Lublin 2004, s. 234; Archiwum Państwowe w Olsztynie [dalej: AP Olsztyn], KW PZPR 70/XIII/9/23.

Innego księdza, też ukrywającego się pod pseudonimem, aresztowano w 1952 roku. Był nim Stanisław Jurczak, wyświęcony w 1929 roku w diecezji siedleckiej. W czasie II wojny światowej pełnił funkcję kapelana Okręgu XII Narodowych Sił Zbrojnych. Razem z innymi członkami Sztabu Okręgu został aresztowany przez gestapo 7 marca 1944 roku i skazany na śmierć przez rozstrzelanie, ale przed egzekucją uwolniony z więzienia w Siedlcach. Po zakończeniu wojny przybył do diecezji warmińskiej i pod nazwiskiem Zawadzki objął probostwo w parafii św. Józefa w Olsztynie. Ujawnił się dopiero 17 marca 1947 roku, a dwa lata później otrzymał parafię w Ostródzie. 12 maja 1952 roku został aresztowany na mocy postanowienia wojewódzkiego prokuratora w Warszawie; przebywał w więzieniu na warszawskiej Pradze. Rozprawa odbyła się 26-28 lutego 1953 roku przed sądem Wojewódzkim w Warszawie. Oskarżono go, że „w maju 1944 r. (dnia bliżej nieustalonego) na terenie lasów państwowych rezerwatu «Jata» gmina Domanice pow. Siedlce idąc na rękę władzy państwa niemieckiego brał udział w dokonywaniu zabójstw osób wojskowych w ten sposób, że jako kapelan XII-go Okręgu NSZ wchodził wspólnie z Władysławem Wyczółkowskim, Jerzym Wojtkowskim i Stanisławem Moduńskim w skład «Sądu», który wydał wyrok likwidacyjny na wziętych uprzednio do niewoli 8-miu partyzantów radzieckich przez oddział NSZ pod dowództwem Władysława Wyczółkowskiego ps. «Sęp», którzy z kolei zostali zamordowani strzałami z broni palnej to jest przestępstwo z art. 1, punkt 1 dekretu z dnia 31 VIII 1944 r.” Księdza Jurczaka skazano na 7 lat więzienia. W styczniu 1954 roku został przyniesiony do centralnego więzienia karnego w Sieradzu, od 1 lipca 1954 roku był w więzieniu w Iławie, skąd zwolniono go w październiku 1956 roku⁴.

28 września 1947 roku w kościołach czytano odezwę biskupów polskich, w której przestrzegano przed wzrastającą propagandą ateistyczną, gwałceniem charakteru dni świętych i spokoju społecznego oraz upokarzającą działalnością cenzury prasowej. Represją czynników państwowych na ten list było oskarżenie wielu duchownych o występowanie „przeciwko władzy ludowej i wolności religijnej”⁵.

Kolejnym punktem zapalnym w stosunkach państwo-Kościół i przyczyną represji duchowieństwa był list papieża Piusa XII do biskupów niemieckich z 1 marca 1948 roku, w którym pisał o niesprawiedliwym wysiedleniu Niemców

⁴ A. Kopiczko, Jurczak Stanisław, w: *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945 – 1989*, t. 1, pod red. J. Myszora, Warszawa 2002, s. 99-100.

⁵ *Listy pasterskie Episkopatu Polski 1945 – 1974*, Paryż 1975, s. 52-56; P. Raina, *Kościół w Polsce. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945 – 1989*, t. 1: lata 1945 – 1959, Poznań 1994, s. 104-105.

z ich ziem ojczystych. Dnia 16 sierpnia tego roku przewodniczący Prezydium PRN w Węgorzewie skierował do ks. Nikodema Masłowskiego pismo, w którym domagał się podpisu pod rezolucją, powziętą przez Prezydium PRN 29 czerwca 1948 roku, wymierzoną przeciwko Piusowi XII. Ksiądz Masłowski – podobnie jak inni księża, odmówił złożenia podpisu. Szukano pretekstu, by go aresztować. Ostatecznie oskarżono go o wystawienie fałszywych dokumentów i współudział w zabójstwie trzech ORMO-owców, członków PPR. Aresztowanie nastąpiło 12 listopada 1948 roku na mocy artykułu 86 § 2 k.k. WP. Przebywał w więzieniu w Olsztynie 440 dni. Zwolniony został 27 stycznia 1950 roku. Sprawy sądowe odbyły się m. in. 22 grudnia 1949 roku przed Sądem Apelacyjnym w Olsztynie i 26 stycznia 1950 roku przed Sądem Okręgowym w Giżycku⁶.

Kilku księży osądzono za działalność w Armii Krajowej. Ks. Giedymін Pilecki żołnierz AK (pseudonim „Długosz” i „Kazimierz”), wydawca i współredaktor „Świtu Polskiego”, „Biuletynu Informacyjnego” i „Sursum Corda”, nim przybył na Warmię, cztery lata spędził w łagrach sowieckich (II 1945 – XII 1948). W 1949 roku został mianowany wikariuszem przy parafii NSJ w Olsztynie i po kilku miesiącach pracy duszpasterskiej został oskarżony o działalność antypaństwową. Osadzono go w areszcie w Łęczycy k. Łodzi, a następnie w samej Łodzi, gdzie przebywał 15 miesięcy. Była to swoista „nagroda” za organizowanie tajnego nauczania, okazywanie pomocy partyzantom, udzielanie schronienia Żydom⁷.

Za pobłogosławienie małżeństwa żołnierza Armii Krajowej został skazany 20 listopada 1952 roku ks. Stanisław Bogucki, wyświęcony w 1937 roku w Łucku. Do diecezji warmińskiej przybył w sierpniu 1947 roku i objął parafię Rakowiec Pomorski. Tam spotkały go szykany ze strony członków PPR. Latem 1948 roku był wzywany na przesłuchanie w UB w Kwidzynie. Pytano go m.in. o to, co myśli na temat granicy zachodniej Polski i orędzia Piusa XII do biskupów niemieckich. Wytoczono mu także proces przed sądem grodzkim w Kwidzynie, ale 27 października 1948 roku sprawę umorzono. 16 września 1950 roku mianowano ks. Boguckiego administratorem parafii w Dzierzgoniu.

⁶ AP Olsztyn, KW PZPR 70/XIII/9/23; Archiwum Akt Nowych Archidiecezji Warmińskiej (dalej: AAWO-N), Teczka personalna ks. Nikodema Masłowskiego: AP Olsztyn, Akta Wydziału do Spraw Wyznań, nr 77; A. Kopiczko, Ksiądz Nikodem Masłowski (16 II 1889 – 24 VIII 1978, Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne (dalej: WWA), 1995, nr 15, s. 49-51; tenże, *Masłowski Nikodem*, w: *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945–1989*, t. 1, pod red. J. Myszora, Warszawa 2002, s. 177-179.

⁷ J. Pietrzak, *Pilecki Giedymін*, Polski Słownik Biograficzny, 1981, t. 26, s. 254-255; W. Ziemia, *Ś.p. ks. Giedymін Pilecki*, Warmińskie Wiadomości Diecezjalne, 1969, nr 2, s. 59-60; M. Józefczyk, *Elbląg i okolice 1937–1956. Chrzescijaństwo w tyglu dwóch totalitaryzmów*, Elbląg 1998, s. 162, 164; R. Dzwonkowski, *Leksykon duchowieństwa polskiego represjonowanego w ZSRZ 1939–1988*, Lublin 2003, s. 482-484.

Tam był zachęcany do wpisania się na „listę intelektualistów”, a następnie inwigilowany przez milicję. Tydzień po Wielkanocy, 28 kwietnia 1952 roku, przeprowadzono na plebanii rewizję, a następnie zabrano go do aresztu Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa w Gdańsku. Wytoczono mu sprawę z art. 8, par. 1 dekretu z 5 V 1949 r. o ochronie wolności sumienia i wyznania. Jednym ze stawianych zarzutów było rzekome nakłanianie mieszkańca z Dzierzgonia do wystąpienia z partii. Sąd Wojewódzki w Gdańsku 20 listopada 1952 roku skazał ks. Boguckiego na łączną karę 3 lat więzienia i 3 lat utraty praw publicznych i obywatelskich praw honorowych (sygn. akt IV K 112/52). Przez 9 miesięcy przebywał w więzieniu w Gdańsku. W styczniu 1953 roku został przewieziony do więzienia w Warszawie (tzw. Gęsiówka) i musiał pracować przy budowie Pałacu Kultury i Nauki. Z więzienia wyszedł dopiero 11 marca 1953 roku, ale do Dzierzgonia już nie powrócił. Po krótkiej przerwie otrzymał nominację na administratora parafii Nebrowo Wielkie. Przeżycia te ks. Bogucki opisał w *Pamiętnikach*, których egzemplarz posiada Archiwum Akt Nowych Archidiecezji Warmińskiej⁸.

Bardzo bogaty życiorys ma ks. Feliks Kowalik, który w czasie wojny, obok duszpasterstwa, włączył się w pracę konspiracyjną i pełnił różne funkcje wojskowe. Na Warmię przybył jesienią 1945 roku i objął placówkę w Górowie Iławeckim. W 1949 roku, gdy masowo aresztowano żołnierzy Armii Krajowej, wyjechał do Warszawy, by pod zmienionym nazwiskiem (Felicjan Kowalski) studiować prawo kanoniczne i psychologię kliniczną; w 1952 roku uzyskał tytuł doktora prawa kanonicznego. W końcu grudnia 1952 roku został napadnięty na ulicy w Warszawie, aresztowany i przewieziony do więzienia przy ul. Rakowieckiej; 17 września 1954 roku skazano go z art. 88 § 1 k.k. WP na 4 lata więzienia i po niedługim okresie przeniesiono do ciężkiego więzienia w Potulicach k. Bydgoszczy. Na wolność wyszedł dopiero 30 kwietnia 1955 roku⁹.

Za rzekomą wrogą działalność wobec państwa aresztowano 23 lipca 1949 roku księdza Rudolfa Jana Jaworskiego, proboszcza z Łyny. Proces prowadził Wojskowy Sąd Rejonowy w Olsztynie. Termin rozprawy wyznaczano kilkakrotnie, a wyrok skazujący ogłoszono 8 maja 1950 roku. Oskarżono go o to, że „usiłował poderwać zaufanie społeczeństwa do władzy ludowej w Polsce [...] przez to, że w wygłaszanych w 1947 i 1948, dat bliżej nieustalonych, kazaniach do zebranych parafian w kościołach parafii Pawica i Chomiąza [Administracja

⁸ S. Bogucki, *Pamiętnik* (mps w zbiorach autora); A. Kopiczko, *Bogucki Stanisław*, w: *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945–1989*, t. 1, pod red. J. Myszora, Warszawa 2002, s. 21-23.

⁹ J. Wojtkowski, *Ksiądz Feliks Kowalik (10 VII 1916–3 I 1993)*, WWA, 1993, nr 5, s. 43-46; S. Kowalik, *Kowalik Feliks*, w: *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945–1989*, t. 1, pod red. J. Myszora, Warszawa 2002, s. 129-131.

Apostolska Śląska Opolskiego. – A.K.] nawoływał do niezapisywania się na członków Polskiej Partii Robotniczej, wyrażał się ujemnie o idei komunizmu, fałszywie twierdził o stosunku Rządu Polskiego i partii robotniczych do Kościoła i mającej rzekomo w związku z tym spotkać Polskę surowej karze, stawiając przy tym za przykład w złośliwie fałszywym świetle Związek Radziecki”. Parafian z Łyny, którzy występowali w obronie swego proboszcza, prześladował potem Urząd Bezpieczeństwa¹⁰. Księdza Alfonsa Schulza z Orzechowa k. Olsztyna (autochtona) oskarżono o „nienawiść do ustroju Polski Ludowej”. W więzieniu przebywał od listopada 1951 do 1955 roku¹¹. Podobne zarzuty postawiono wobec księdza Stanisława Sobieszczyka, proboszcza z Giław, który został osadzony w więzieniu 6 października 1952 roku i zwolniony po kilku miesiącach¹². Ojca Wacława Niedrowskiego (bernardyna), proboszcza w Stoczku Warmińskim, uwięziono również w 1952 roku. Wśród zarzutów wymieniono: prowadzenie rewizjonistycznej działalności, szpiegowanie, ukrywanie bandyty i przynależność do nielegalnej organizacji¹³. Proboszcza z Gryżlin ks. Leonarda Jakubassę oskarżono o wrogą działalność i czytanie z ambony listów pasterskich Episkopatu Polski. Dręczono go przesłuchaniami w UB oraz trzymano 8 miesięcy w więzieniu w Olsztynie (od 8 X 1952). W 1958 roku wyjechał do Niemiec¹⁴. W 1952 roku, przed wyborami do Sejmu (wg zasad ustalonych w Konstytucji – głosowanie na jedną listą zgłoszoną przez tzw. Front Narodowy) w więzieniu znalazł się ponownie ks. Aleksander Iwanicki (był więziony już w 1950 r.), który przebywał w Olsztynie od 1945 roku pod pseudonimem Antoni Kaliński. W czasie wojny był kapelanem Armii Krajowej na Okręg Lubelski. Tę przeszłość określono jako „wrogą do naszego ustroju”.

¹⁰ 25 VII 1949 r. przesłano meldunek z Nidzicy do I sekretarza KW PZPR w Olsztynie. Informowano, że u biskupa (tzn. administratora apostolskiego) była delegacja z prośbą o księdza do parafii Łyna. T. Bensch oświadczył, że „jeżeli dopuście do aresztowania księdza jeszcze raz, to więcej nie otrzymacie księdza na swoją parafię”. Po aresztowaniu proboszcza ks. Jana Jaworskiego zorganizowano tam demonstrację. – AP Olsztyn, KW PZPR 70/XIII/9/23. Por. A. Kopiczko, *Jaworski Rudolf Jan*, w: *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945–1989*, t. 1, pod red. J. Myszora, Warszawa 2002, s. 97-98; B. Łukaszewicz, *Wojskowy Sąd Rejonowy w Olsztynie 1946–1955*, Olsztyn 2000, s. 186-192.

¹¹ Oskarżony o nienawiść do ustroju i związek z kobietą. – AP Olsztyn, KW PZPR 70/XIII/9/23. W 1957 r. wyjechał do RFN. AAWO-N, Kwestionariusze do stwierdzenia sytuacji Kościoła w Polsce w latach 1945–1964; A. Kopiczko, *Szule (Schulz) Alfons*, w: *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945–1989*, t. 1, pod red. J. Myszora, Warszawa 2002, s. 277-278.

¹² AP Olsztyn, KW PZPR 70/XIII/9/23.

¹³ AP Olsztyn, KW PZPR 70/XIII/9/24. Por. I. M. Rusecki, *Niedrowski Wacław*, w: *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945–1989*, t. 2, pod red. J. Myszora, Warszawa 2003, s. 200-201.

¹⁴ A. Kopiczko, *Ksiądz Leonard P. Jakubassa (26 X 1911 – 30 IV 1993)*, WWA, 1994, nr 11, s. 82-83; tenże, *Jakubasa Leonard Franciszek*, w: *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945–1989*, t. 1, pod red. J. Myszora, Warszawa 2002, s. 88-89.

W więzieniu przebywał prawie 5 lat. Po uwolnieniu w 1956 roku powrócił do własnego nazwiska i został mianowany proboszczem parafii św. Wojciecha w Elblągu¹⁵. W więzieniu przebywał też ks. Jan Kąkol, proboszcz z Grabowa (1950 r.)¹⁶. Przed sądem stanął ks. Józef Granitowski, aresztowany 16 października 1952 roku¹⁷.

Urząd Bezpieczeństwa obserwował bez przerwy plebanię przy kościele św. Mikołaja w Elblągu, gdzie mieszkał ks. Wacław Hipsz. W lutym 1952 roku władze bezpieczeństwa zmusiły go do opuszczenia Elbląga. Powrócił do tego miasta dopiero w roku 1957¹⁸. W sumie przed samymi wyborami do Sejmu z 25 października 1952 roku aresztowano pięciu księży. Ks. Stanisława Drewnowskiego, proboszcza z Butryn oskarżono, że w okresie przedwyborczym organizował kolędę i tym samym „utrudniał czynnikom społecznym agitowanie”, a w dniu wyborów sam nie głosował. Wśród aresztowanych w okresie stalinowskim można wymienić jeszcze ks. Szczepana Smarzycha, osadzonego w więzieniu w Koronowie k. Bydgoszczy, gdzie widywano go przy niewolniczej pracy¹⁹.

W więzieniu mokotowskim w Warszawie 18 miesięcy spędził ks. Wojciech Zink zasłużony Warmiak, który w 1953 roku pozostał wierny prymasowi Stefanowi Wyszyńskiemu. Aresztowany został 2 października 1953 roku, a zwolniony dopiero 24 stycznia 1955 roku²⁰. Dokładny opis tego aresztowania znajduje się w książce *Kościół warmiński a polityka wyznaniowa po II wojnie światowej* (Olsztyn 1996, s. 37nn). Najgorszy jednak los spotkał ks. Stanisława Janusza. Przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Olsztynie został oskarżony o udział w organizacji Wolność i Niezawisłość i „próbę obalenia demokratycznego ustroju Państwa Polskiego”. Sąd skazał go na karę śmierci, którą potem zamieniono na dożywotnie więzienie. Umieszczono go we Wronkach, gdzie wyczerpany fizycznie i psychicznie zmarł 27 października 1952 roku. Dopiero 28 września 1989 roku minister sprawiedliwości wniósł rewizję nadzwyczajną

¹⁵ M. Józefczyk, *Elbląg i okolice 1937–1956. Chrześcijaństwo w tygłu dwóch totalitaryzmów*, Elbląg 1998, s. 173; M. Piotrowski, *Iwanicki Aleksander*, w: *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945–1989*, t. 1, pod red. J. Myszora, Warszawa 2002, s. 86-87.

¹⁶ A. Kopiczko, *Kąkol Jan*, w: *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945–1989*, t. 1, pod red. J. Myszora, Warszawa 2002, s. 108.

¹⁷ A. Kopiczko, *Granitowski Józef*, w: *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945–1989*, t. 1, pod red. J. Myszora, Warszawa 2002, s. 71.

¹⁸ M. Józefczyk, *Elbląg i okolice 1937–1956*, s. 158-160.

¹⁹ Tamże, s. 163; A. Kopiczko, *Smarzych Szczepan*, w: *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945–1989*, t. 1, pod red. J. Myszora, Warszawa 2002, s. 263.

²⁰ AAW0-N, Diecezja a władza państwowa, D IV, 1b; A. Kopiczko, *Zink Wojciech (Adalbert)*, w: *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945–1989*, t. 1, pod red. J. Myszora, Warszawa 2002, s. 327-328.

od tego wyroku na korzyść ks. S. Janusza i 6 grudnia 1989 roku Sąd Najwyższy uniewinnił go²¹.

Przeciwko duchowieństwu występowano bardzo ostro na konferencjach powiatowych, na których wybierano delegatów na kongres zjednoczeniowy PPR i PPS (grudzień 1948 r.). Głosy takie pojawiły się m. in. w Giżycku, Morągu²², Olsztynie, Ostródzie²³, Szczytnie²⁴ i Węgorzewie. W czasie jednego z takich spotkań członek PPR wygłosił referat polityczny, w którym omówił życie księży i ich podejście do „obecnej rzeczywistości”. Nadmienił, że „księża używają ambon do spraw politycznych (...). Tworzą organizacje młodzieżowe i wraz z młodzieżą napadają na banki, urzędników, funkcjonariuszy bezpieczeństwa. Wszędzie na czele takiej bandy stoi ksiądz, (...) których cały szereg już osądził przed Trybunałem Sprawiedliwości”²⁵.

Władze wojewódzkie wyraźnie nie były zadowolone z postawy społeczno-politycznej tutejszych księży. By to zmienić, próbowały wpłynąć na administratora apostolskiego ks. dra Teodora Benschę. Na przykład 17 stycznia 1949 roku Prezydium Olsztyńskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej zapraszało ks. Benschę na spotkanie, w czasie którego miano omawiać stosunek niektórych przedstawicieli duchowieństwa do akcji społeczno-politycznych, realizowanych przez rady narodowe i administrację państwową. Spotkanie miało mieć charakter zamknięty i ściśle poufny. Rządca diecezji jednak nie przybył. Podobne zaproszenie przesłano 25 kwietnia 1949 roku²⁶.

Rozmowy z księżmi przeprowadzano również 8 i 9 sierpnia 1949 roku. Przesłuchano wówczas 113 księży na 135 pracujących w województwie olsztyńskim. Pytano ich o stosunek do oświadczenia rządu RP w sprawie dekretu

²¹ AAWO-N, Teczka personalna ks. Stanisława Janusza; AP Olsztyn, KW PZPR 70/XIII/9/23; J. Wojtkowski, *Śp. Stanisław Janusz*, *Posłaniec Warmiński* z 23 II – 7 III 1992; tenże, WWD, 1992, nr 1, s. 48-49; J. Żurek, *Janusz Stanisław*, w: *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945 – 1989*, t. 1, pod red. J. Myszoza, Warszawa 2002, s. 92-95; tenże, *W obliczu śmierci. Zabójstwa osób duchownych w powojennej Polsce (1944 – 1989)*, w: *Represje wobec osób duchownych i konsekrowanych w PRL w latach 1944 – 1989*, pod red. A. Grzeškowiak, Lublin 2004, s. 305; T. Kostewicz, *Wykonanie kary więzienia wobec osób duchownych i konsekrowanych w latach 1944 – 1956*, s. 213, 214, 222, 229; B. Łukaszewicz, *Wojskowy Sąd Rejonowy w Olsztynie 1945 – 1956*, s. 144-146.

²² „Podnoszono konieczność rozpoczęcia ostrej walki z propagandą kleru”. – AP Olsztyn, PPR, nr 38.

²³ „W dyskusji ostro wystąpiono przeciw klerowi, domagano się skończenia z dotychczasowym tolerowaniem kleru i rozpoczęcia ideologicznej ofensyw”. – Tamże.

²⁴ Atakowano duchowieństwo za to, że nie włącza się w program narodowy. – AP Olsztyn, PPR, 92.

²⁵ „W dyskusji podkreślano konieczność podjęcia szerokiej ofensywy ideowej przeciw klerowi, w związku z tym należy uodpornić członków partii przez usilne szkolenie marksistowskie”. – AP Olsztyn, PPR, 38. Księża krytykowano też na posiedzeniu otwartym Prezydium PRN w szkole rolniczej w Rudzienicach (28 III 1949). AP Olsztyn, KW PZPR 70/XIII/9/23.

²⁶ AAWO-N, Diecezja warmińska a władza państwowa, D IV, 1b.

Świętego Oficjum z 26 lipca 1949 roku, który groził ekskomuniką katolikom, należącym lub współpracującym z partią komunistyczną²⁷. Na szczeblu centralnym podjęto w tym czasie tak zwaną „strategię masowego uderzenia” w Kościół. Miała ona obejmować stworzenie z prorządowo nastawionej części duchowieństwa «grupy inicjatywnej» oraz przedłożenie wszystkim księżom specjalnej deklaracji lojalności. Chodziło o wytworzenie trwałego podziału wśród duchowieństwa, ułatwiającego dezintegrację Kościoła. Biuro Polityczne KC PZPR przekazało Episkopatowi oświadczenie, w którym czytamy: „Uchwala watykańska koliduje z obowiązującym w Polsce porządkiem prawnym, toteż nie może być ona w Polsce ani rozpowszechniana, ani wykonywana”.

Wydział do Spraw Wyznań w Olsztynie, powołany w 1950 roku, prowadził karty ewidencyjne duchownych, w których odnotowywano m.in. ich stosunek do porozumienia między Rządem a Episkopatem z 14 kwietnia 1950 roku, do księży niemieckich, do papieża, do spółdzielczości, do księży działających w podziemiu. „Księża patriotów” wypytywano dodatkowo, czy mieli przykrości ze strony biskupa za to, że należeli do „Caritas”.

W czerwcu 1950 roku nowym probierzem lojalności według rządu miało być podpisanie apelu sztokholmskiego. Apel ten, uchwalony na III sesji Światowej Rady Pokoju w marcu 1950 roku, nawoływał do przeprowadzenia ogólnościwiatowego plebiscytu w sprawie zakazu broni jądrowej. Komunistyczna i lewicowa inspiracja Ruchu Obrońców Pokoju i zaostrzająca się sytuacja międzynarodowa spowodowały sprzeciw USA i wielu innych krajów oraz Kościoła wobec tej akcji. W województwie olsztyńskim odmówiło złożenia podpisu około 40% (44 osoby) księży wraz z administratorem apostolskim ks. Teodorem Benschem i pracownikami Kurii Biskupiej. Wszystkich tych duchownych, pracujących w parafiach, zwolniono z pracy katechetycznej²⁸.

²⁷ Dekret Świętego Oficjum ogłoszony 1 VII 1949 r. groził ekskomuniką wszystkim katolikom, którzy świadomie i dobrowolnie popierali lub należeli do partii komunistycznych oraz czytali i rozpowszechniali propagandę komunistyczną. – P. Raina, *Kościół w PRL*, t. 1, s. 163-164.

²⁸ AP Olsztyn, KW PZPR 70/XIII/9/41. W sprawozdaniach KW PZPR w Olsztynie do KC PZPR z 23 V 1950 r. pisano, że administrator apostolski „w końcu kwietnia br. wystosował pismo do księży, w którym ostrzegał ich, że im nie wolno brać udziału w żadnej akcji politycznej, ani podpisywać żadnych list bez zgody biskupa (...). Mimo zakazu ze strony biskupa, wielu księży podpisało się pod apelem oraz wzięło udział w pracach Komitetów Obrońców Pokoju, jak również niektórzy nawoływali z ambon, aby wierni składali podpisy pod apelem. Pewna liczba księży, którzy w pierwszych dniach nie chcieli składać podpisów, złożyli je wówczas, gdy do nich przyszły delegacje kobiet i wierzących wysyłane przez Komitety Obrońców Pokoju. Do biskupa w Olsztynie udawała się kilkakrotnie delegacja z ramienia Wojewódzkiego Komitetu Obrońców Pokoju, która jednak nie została przyjęta. (...) W Komitetach Obrońców Pokoju jest ogółem 28 księży, przy czym księża ci aktywnie pomagali w akcji – jak np. w pow. Szczytno – 4 ewangelickich księży zbierało podpisy wśród autochtonów, którzy opornie odnosili się do składania podpisów. (...) Są jednak i tacy księża jak Majewski ze Szczytna, Wańczyk Stanisław i Jurczak Stanisław z Ostródy, Józef Kropiwnicki i Jan Kozakiewicz z pow. Lidzbark, Baranowski z pow. Morąg, którzy kategorycznie odmówili podpisania się”. – AP

W planie pracy Wydziału do Spraw Wyznań na I kwartał 1953 roku przewidywano dalsze rozpracowywanie duchownych. Pomagali w tym także księża „patrioci”. 30 stycznia 1953 roku Główna Komisja Księży podjęła uchwałę żądającą „uzdrowienia” stosunków w kuriach biskupich poprzez usunięcie księży o wrogich poglądach (tzn. wobec rządu komunistycznego), stworzenie w seminariach atmosfery przychylności dla Polski Ludowej oraz zaprzestanie prześladowania postępowych księży przez hierarchię kościelną. Przeciwno temu zaprotestował Episkopat Polski, wydając 5 marca 1953 roku dekret, nakładający *ipso facto* karę ekskomuniki za przynależność do Komisji Księży przy ZBoWiD²⁹.

10 marca 1953 roku Wydział do Spraw Wyznań postawił wniosek o usunięcie proboszcza pasłęckiego, ks. Stefana Zajkowskiego. Przed wojną pracował w Kurii Polowej i otrzymał awans na stopień majora. Na początku lipca 1940 roku został aresztowany przez NKWD i uwięziony w Łucku, a 4 marca 1941 roku skazany na 5 lat łagrów; uwolniony 12 września tego roku w wyniku tzw. amnestii dla Polaków. Następnie przyłączył się do Armii Polskiej, tworzonej w Związku Radzieckim przez generała Władysława Andersa. I to stało się przyczyną represji. W uzasadnieniu wspomnianego wniosku o usunięcie z probostwa podano, że był oficerem Armii Andersa i „przeszedł cały jej niesławny szlak i służył w niej od chwili jej utworzenia, i że do kraju wrócił dopiero w 1947 roku”³⁰.

11 marca 1953 roku przewodniczący WRN Juliusz Malewski rozmawiał z ks. Wojciechem Zinkiem. W czasie spotkania poruszono sprawę rozesłania przez sekretariat Episkopatu Polski do terenowych Komisji Księży ZBoWiD dekretu o ekskomunice. Przewodniczący oświadczył, że jeżeli ktoś opierając się na tym liście będzie „terroryzował tych księży”, to rząd jest zdecydowany „to przeciąć i wyciągnąć wnioski”. Następnie zażądano usunięcia „wichrzycieli

Olsztyn, KW PZPR 70/XIII/9/23. Podobne informacje pochodzą z Wydziału Propagandy KW PZPR. Czytamy w nich m.in.: „W akcji zbierania podpisów [pod apelem sztokholmskim] brały udział 3683 trójki, tzn. 11 049 agitatorów, w tym 2826 członków PZPR i ok. 6901 bezpartyjnych”. Księża raczej byli przeciwni tej akcji, By ich przymusić, wysyłano liczne delegacje. Na ten temat czytamy: „Dopiero gdy liczne delegacje kobiet z dziećmi zgłosiły się do poszczególnych księży i zażądały jasnego określenia swego stanowiska, gdy imiona niepodpisujących księży wymieniano na wiecach i zebraniach, większość kleru na terenie województwa załamała i apel podpisała”. – AP Olsztyn, KW PZPR 70/XIII/9/42. Por. H. Konopka, *Rok 1950. Katecheci białostoccy wobec Apelu Sztokholmskiego*, w: *Z dziejów Europy środkowo-wschodniej*, pod red. E. Dubass-Urwanowicz, A. Mironowicza i H. Parafianowicz, Białystok 1995, s. 395-402.

²⁹ A. Kopiczko, *Stalinowskie represje wobec księży katolickich w diecezji warmińskiej*, WWA, 1999, nr 42, s. 63.

³⁰ A. Kopiczko, *Zajkowski Stefan*, w: *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945–1989*, t. 1, pod red. J. Myszora, Warszawa 2002, s. 319-320; R. Dzwonkowski, *Leksykon duchowieństwa polskiego represjonowanego w ZSRS 1939–1988*, s. 662-663.

i szkodników państwa”: kanclerza Kurii Biskupiej ks. Aleksandra Iwanickiego, dziekana barczewskiego ks. Maksymiliana Tarnowskiego. Ks. Wojciech Zink, oczywiście, tych postulatów nie przyjął. Niedługo potem KW PZPR w Olsztynie przesłał do KC PZPR informację, że postanowiono wezwać na rozmowę ordynariusza diecezji i oprócz ostrzeżenia przed zastosowaniem tego dekretu, zażądano zdjęcia ze stanowisk kościelnych („jako wrogiego element”) wspomnianych już księży: Iwanickiego, Chrzanowskiego i Tarnowskiego³¹. Ks. Chrzanowskiego wysłano do Lublina, a ks. Iwanickiego do Zemborzyc koło Lublina (już 15 III 1953 r.)³². W czerwcu 1953 roku ks. Zink jako ordynariusz skarżył się, że w ciągu ostatnich ośmiu miesięcy wskutek interwencji władz zmieniono mu dwóch kanclerzy, odąd „więc tę władzę będzie trzymał w swoim ręku”³³.

W roku 1954 podjęto akcję usuwania księży autochtonów. W powiecie olsztyńskim pracowało wówczas jeszcze 15 duchownych miejscowego pochodzenia. W czerwcu tego roku odbyła się narada Referatu Organizacji Masowych i Wydziału do Spraw Wyznań, podczas której ustalono, że księża autochtoni zostaną usunięci ze środowiska ludności miejscowej do innych miejscowości. Zgodził się na to wikariusz kapitulny diecezji warmińskiej, narzucony zresztą w 1953 roku przez władze państwowe, ks. Stefan Biskupski. Przeniesiono wówczas na inne placówki duszpasterskie księży: Pawła Dziendzielewskiego z Dywit do Osieka k. Pasłęka, Huberta Krebsa z Gutkowa do Stębarka, Stanisława Sobieszczyka z Giław do Pizsa, a później do Łyny, Feliksa Wieczorka ze Stanclewa do Sokolicy i Leona Woywoda z Węgoja do Henrykowa. Natomiast na emeryturę skierowano: Józefa Biessa z Nowego Kawkowa, Andrzeja Czeczkę z Purdy Wielkiej, Marcina Goerkego z Biesowa, Franciszka Kathera z Kalwy, Józefa Piecochę z Lamkowa, Franciszka Siłakowskiego z Brąsawłdu i Maksymiliana Tarnowskiego z Barczewa³⁴.

Przedstawione powyżej przykłady więzienia księży czy innych represji wobec duchowieństwa nie wyczerpują listy prześladowań, jakich doznawali ludzie Kościoła ze strony władzy ludowej w czasach stalinizmu. Kto ponosi odpowiedzialność za te represje: system czy ludzie? Pytanie to będzie nam jeszcze długo towarzyszyć i zapewne nigdy nie udzielimy na nie jednoznacznej odpowiedzi. Zmiana polityki państwa wobec duchowieństwa nastąpiła

³¹ AP Olsztyn, KW PZPR 70/XIII/9/24.

³² Tamże.

³³ Tamże.

³⁴ A. Kopiczko, *Kościół warmiński a polityka wyznaniowa po II wojnie światowej*, Olsztyn 1996, s. 42, 82; tenże, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1821–1945. Studium prozopograficzne*, Olsztyn 2004, s. 314.

dopiero po polskim Październiku. Zrezygnowano wówczas z bezwzględnej inwigilacji i szantażu. Nadal jednak podejmowano działania represyjne wobec księży, sprzeciwiających się antyreligijnym decyzjom władz państwowych.

ABSTRACT

In dem Artikel wurden die Beispiele von Repressionen dargestellt, die die katholischen Priester der ermländischen Diözese erlebt haben. Wer ist verantwortliche für diese Repressionen: System oder Leute? Der Autor versucht, die Antworten auf diese schwierige Frage zu finden. Die Änderung der Staatspolitik der Geistlichkeit gegenüber war erst nach Oktober 1956 der Fall. Man hat damals auf die rücksichtslose Beschaffung und Erpressung verzichtet. Man hat aber immer wieder Repressionen gegenüber den Priestern, die gegen die antireligiösen Entscheidungen der kommunistischen Behörden protestierten, angewandt.